Prezentacje

Dlaczego humanistyka publiczna?

Susan Smulyan

Pierwodruk: *Why Public Humanities?*, „Dædalus" 2022, t. 151, nr 3. Dziękujemy autorce i redakcji za zgodę na przetłumaczenie tekstu.

TEKSTY DRUGIE 2026, NR 2, S. 171–189

DOI: 10.18318/td.2026.2.10 | ORCID: 0000-0002-3736-3417

Traktuję ten esej jako mapę drogową prowadzącą do idei i praktyk humanistyki publicznej – mapę, która pomogłaby odpowiedzieć na tytułowe pytanie: „Dlaczego humanistyka publiczna?". Jako historyczka zazwyczaj nie myślę w kategorii map. W mojej głowie wszystkie historie są chronologiczne, a czytelnicy byliby zagubieni bez osi czasu, którą mają podążać. Tymczasem praktycy humanistyki publicznej przejawiają świeżą fascynację mapami, a ponieważ uczestniczyłam już w dostatecznie licznych konferencjach i wystawach, oraz recenzowałam wystarczająco wiele projektów cyfrowych – od praktycznych dyskusji na temat wycieczek fizycznych i wirtualnych po abstrakcyjne wizje map jako nowych form archiwów – zdaję sobie sprawę, że istnieje wiele sposobów dokumentowania idei i praktyk[1].

Susan Smulyan – prof., związana z Department of American Studies na Brown University. Autorka *Selling Radio: The Commercialization of American Broadcasting and Popular Ideologies: Mass Culture at Mid-Century*, współredaktorka książki *Major Problems in American Popular Culture* (wraz z Kathy Franz) oraz *Doing Public Humanities* (2020). Zajmuje się humanistyką publiczną oraz historią kultury amerykańskiej. Była dyrektorka Center for Public Humanities.

1 „The New Tour. Innovations in Place Based Storytelling", konferencja w John Nicholas Brown Center for Public Humanities and Cultural Heritage, Brown University, 24-25 września 2015, https://www.brown.edu/academics/public-humanities/events/new-tour-innovations-place-based-storytelling-conference (19.07.2021; data

https://rcin.org.pl

W niniejszym eseju, rozważając temat w różnych perspektywach, przyjrzę się kilku punktom wyjścia humanistyki publicznej; przeanalizuję definicje; omówię wyzwania stojące przed wykładowcami i studentami – a także uniwersytetami i społecznościami, w których pracują – oraz rozważę, czy nauki humanistyczne w sferze publicznej mogą mieć charakter transformacyjny, a nie tylko translacyjny. Niezależnie od tego, jak nakreślimy mapę humanistyki publicznej, dyskusje o współpracy i sprawiedliwości społecznej muszą się znaleźć w jej centrum. Opisuję również świat akademii, mając świadomość, że wielu moich kolegów pracuje „publicznie" poza uczelnią, a ich wkład inspiruje naszą działalność.

Wykładam na Wydziale Studiów Amerykańskich Uniwersytetu Browna i do niedawna zajmowałam stanowisko dyrektora John Nicholas Brown Center for Public Humanities and Cultural Heritage. Uczestnicy studiów magisterskich z humanistyki publicznej w Centrum często redagowali hasło *public humanities* z Wikipedii w ramach zajęć wstępnych prowadzonych przez Stevena Lubara.

Postrzegam Wikipedię jako gigantyczny projekt humanistyki publicznej, dlatego też to ćwiczenie było wielowymiarowe. W ostatniej wersji wpisu w Wikipedii czytam:

> Humanistyka publiczna to praca polegająca na angażowaniu zróżnicowanej publiczności w refleksję nad dziedzictwem, tradycjami i historią oraz znaczeniem nauk humanistycznych dla […] życia obywatelskiego i kulturalnego. Humanistyka publiczna jest często praktykowana w ramach federalnych, stanowych, non profit i lokalnych organizacji kulturalnych, które angażują ludzi w rozmowy […] oraz oferują wykłady, wystawy, spektakle i inne programy dla ogółu społeczeństwa […]. Humanistyka publiczna istnieje również na uniwersytetach, jako wspólne przedsięwzięcie społeczności, wykładowców, pracowników i studentów[2].

---

dostępu sprzed 2026 r. wskazuje, że podany link jest już nieaktualny – przyp. red.); Rhode Tour, https://rhodetour.org/ (13.03.2026); A. Khawarzad, A CUNY Public Humanities Map, The Center for the Humanities, City University of New York, 10 czerwca 2021, https://centerforthehumanities.org/a-cuny-public-humanities-map/ (13.03.2026); Torn Apart/Separados, Columbia University, http://xpmethod.columbia.edu/torn-apart/volume/1/index (13.03.2026).

2 Wikipedia, hasło *Public Humanities*, https://en.wikipedia.org/wiki/Public_humanities (16.03.2026). Obecnie hasło to ma niemal taką samą treść jak w roku 2021, gdy sprawdzała je autorka; zmieniono jedynie słowo *often* (często) na *usually* (zwykle) – przyp. tlum.

https://rcin.org.pl

Moją własną definicję humanistyki publicznej jako praktyki społecznej odnalazłam w New Urban Arts, organizacji zajmującej się sztuką młodzieżową w Providence w stanie Rhode Island. Połączenie nauk humanistycznych ze sztuką okazuje się kluczowe, ponieważ sztuka jest przedmiotem nauk humanistycznych. Czego możemy się nauczyć z metodologii artystycznych? Moja definicja odchodzi od translacji – wyjaśniania społeczeństwu idei powstających na akademii – wyobrażam sobie nauki humanistyczne jako proces odkrywania podejmowany przez zespoły robocze, w tym wykładowców, pracowników i studentów uniwersytetu, ze społecznościami spoza kampusu[3]. Wiele programów realizujących tę samą pracę ma różne nazwy. Seria inicjatyw uniwersyteckich, które koncentrują się na studentach i ich doświadczeniach, nazywana jest *service learning*[4]. Inne, wywodzące się z nauk społecznych, określają pracę studentów i wykładowców w społeczności mianem zaangażowania obywatelskiego[5]. Słowo „zaangażowanie" odgrywa znaczącą rolę w kilku inicjatywach, które wydają się najbliższe mojej definicji humanistyki publicznej. Grupa historyków sztuki zaczęła rozważać tworzenie zaangażowanej historii sztuki, a Daniel Fisher z National Humanities Alliance mówi o „humanistyce zaangażowanej publicznie"[6].

Historyczka Robyn Schroeder znakomicie przedstawia ewoluujące definicje humanistyki publicznej i ich sprzeczności w zredagowanej przeze mnie antologii *Doing Public Humanities*[7]. Schroeder pisze o tym, jak rozwijała się humanistyka publiczna w odpowiedzi na obawy lewicy i prawicy oraz muzeów i uniwersytetów, a także o tym, jak wzmocniły ją obawy przed spadkiem liczby miejsc pracy dla doktorów na uniwersytetach.

---

3 S. Smulyan, *What Can Public Art Teach Public Humanities?*, w: *Doing Public Humanities*, red. S. Smulyan, Routledge, London 2020.

4 Dosłownie „nauka poprzez służbę", termin tłumaczony też jako „uczenie się poprzez zaangażowanie" – przyp. tłum.

5 D. Sommer, *The Work of Art in the World: Civic Agency and Public Humanities*, Duke University Press, Durham 2014.

6 Wystąpienie Ein Benay na wirtualnej konferencji „Building an Engaged Art History" zorganizowanej 22-23 kwietnia 2021, https://arthist.net/archive/33444 (13.03.2026); D. Fisher, *A Typology of the Publicly Engaged Humanities*, „Humanities for All Blog", https://humanitiesforall.org/essays/five-types-of-publicly-engaged-humanities-work-in-u-s-higher-education (13.03.2026).

7 S. Smulyan, *Doing Public Humanities*, „Humanities for All Blog" 3 listopada 2020, https://humanitiesforall.org/blog/doing-public-humanities (13.03.2026).

https://rcin.org.pl

Rozpoznaję własną definicję, gdy Schroeder stwierdza, że „nowe «konwergencje» między inicjatywami artystycznymi a zaangażowanymi publicznie naukowcami łączyły krytyka «konwencjonalnych» praktyk uniwersyteckich, które chciano obalić, oraz polityka lokalna, ożywiająca tę działalność […] jako formę oddolnego, demokratycznego działania edukacyjnego". Schroeder przenikliwie pokazuje, jak humanistyka publiczna „rozgorzała", gdy „spotkała się ze zmieniającym się postrzeganiem rynku pracy dla doktorantów dziedzin humanistycznych […] pod wpływem neoliberalizacji praktyk rekrutacyjnych na uniwersytetach, szybkiego rozwoju w muzeach i szeroko rozumianym sektorze kultury oraz zmiany pokoleniowej w podejściu do zawodu, polegającej na przedkładaniu rezultatów społecznych nad prywatne korzyści"[8].

Posługując się n-gramem, Schroeder śledzi historię koncepcji humanistyki publicznej od lat siedemdziesiątych XX wieku, ale pokazuje, jak nabrała ona rozpędu w latach dziewięćdziesiątych. Jednak w roku 2000, gdy przygotowywałam projekt utworzenia Center for Public Humanities, które we współpracy z Wydziałem Studiów Amerykańskich miało oferować program studiów magisterskich, moje odniesienia ograniczały się do National Endowment for the Humanities oraz State State Humanities Councils. Wiedzę na temat historii publicznej zdobywaliśmy dzięki lekturze i publikacjom w czasopiśmie „The Public Historian" (które zbliża się do czterdziestego rocznika[9]) oraz dzięki uczestnictwu w spotkaniach National Council for Public History (rozpoczętych w 1980 r.). Dowiedzieliśmy się jeszcze więcej o muzealnictwie, pracując i przebywając na stypendiach w dużych i małych muzeach[10]. Wpływ na nas wywierali także pisarze i blogerzy zajmujący się tą dziedziną, nowa humanistyka cyfrowa oraz organizacje, które zaczęły wychodzić poza humanistykę translacyjną opisaną w naszym projekcie.

John Nicholas Brown Center for Public Humanities zostało założone w 2002 roku, a dwuletnie studia magisterskie zaczęło oferować w roku 2005. Nadal jest to jedyny program w kraju umożliwiający zdobycie dyplomu

8 R. Schroeder, *The Rise of the Public Humanists*, w: *Doing Public Humanities*.

9 Numer 40 „Public Historian" ukazał się w listopadzie 2018, w lutym 2026 r. do czytelników trafił numer 48 – przyp. tłum.

10 National Council on Public History, „Public Historian", https://ncph.org/publications-resources/publications/the-public-historian/; National Council on Public History, „About: Our History", https://ncph.org/about/our-history/ (13.03.2026).

https://rcin.org.pl

z zakresu humanistyki publicznej zarówno studentom studiów magisterskich, jak i doktorantom.

Studia magisterskie z zakresu humanistyki publicznej weszły w miejsce studiów muzealnych, ponieważ my, zajmujący się amerykanistyką, szukaliśmy z jednej strony studentów bardziej zainteresowanych społecznościami (podobnie jak studenci studiów afroamerykańskich, etnicznych i kobiecych), z drugiej zaś programów nauczania bardziej interdyscyplinarnych i bardziej otwartych niż muzea. Na naszym kampusie Center for Public Humanities i Center for the Study of Slavery and Justice (CSSJ) rozwijały się wspólnie, realizując misje skierowane do ogółu społeczeństwa. CSSJ, utworzone w wyniku raportu Steering Committee on Slavery and Justice Uniwersytetu Browna z 2006 roku sporządzonego przez wykładowców historii, afrykanistyki i amerykanistyki, deklaruje jako swoją misję „badanie historii i dziedzictwa niewolnictwa w sposób angażujący szeroką publiczność"[11]. Jednym z pierwszych projektów było wspólnie finansowane stypendium dla studenta studiów magisterskich humanistyki publicznej w dziedzinie „publicznej historii niewolnictwa". Center for the Study of Slavery and Justice opisuje obszar swojej działalności jako humanistykę publiczną, współpracuje z muzeami niewolnictwa na całym świecie i tworzy programy dla lokalnych uczniów szkół średnich[12]. Partnerstwo między obydwoma centrami wzbogaciło humanistykę publiczną oraz pozwoliło utrzymać kwestie rasy i sprawiedliwości w rdzeniu definicji tej dziedziny na Uniwersytecie Browna.

Poza naszym kampusem kilka nurtów intelektualnych przełomu XX i XXI wieku okazało się istotnych dla naszego sposobu nauczania i myślenia o humanistyce publicznej. W szczególności prace Julie Ellison, badaczki kultury amerykańskiej, w inspirujący sposób łączyły teorię z praktyką. Planując rozwój humanistyki publicznej na Uniwersytecie Browna, Ellison i jej kolega David Scobey „rozwijali zaangażowaną obecność sztuki i humanistyki na Uniwersytecie Michigan". W 1999 roku na konferencji krajowej sponsorowanej przez Uniwersytet Michigan, Centrum Woodrowa Wilsona i White House Millennial Council zainaugurowali oni inicjatywę Imagining America: Artists + Scholars

11 Center for the Study of Slavery and Justice, Brown University, https://slaveryandjustice.brown.edu/ (13.03.2026).

12 Public History of Slavery Fellowship, John Nicholas Brown Center for Public Humanities and Cultural Heritage, https://www.brown.edu/academics/public-humanities/graduate-program/fellowships-and-funding/public-history-slavery-fellowship (29.07.2021); Public Humanities Projects, Center for the Study of Slavery and Justice, Brown University, https://cssj.brown.edu/work-center/public-humanities-projects (29.07.2021).

https://rcin.org.pl

in American Life, organizację o zasięgu ogólnokrajowym. Dzięki publikacjom, czynnemu uczestnictwu studentów podyplomowych i corocznej konferencji Imagining America stała się punktem odniesienia i kluczowym źródłem informacji dla osób zajmujących się humanistyką publiczną[13].

W eseju *This American Life. How Are the Humanities Public?* Ellison przedstawiła wstępną analizę danych zawartych we wskaźnikach humanistycznych (*Humanities Indicators*) dotyczących życia w Stanach Zjednoczonych. Napisała o „silnym niepokoju odnośnie do misji publicznej szkolnictwa wyższego, panującym na uczelniach wszystkich typów" i zauważyła, że „napięcia między uniwersytetami a otaczającymi je społecznościami mają głęboko kulturowy charakter i z pewnością stanowią kwestię dla nauk humanistycznych". Wyraziła również podekscytowanie „zacieraniem" granicy między sztuką a naukami humanistycznymi „w ciekawy sposób". Wreszcie wskazała na znaczenie „bieżących historii rasy oraz pochodzenia etnicznego, migracji i diaspory" jako „jednego z wielu miejsc, w których te historie mogą być opowiedziane i sprostowane"[14]. Rozważając współpracę, Ellison użyła sformułowania „budowanie mostu [*bridging*]" – koncepcji, do której blogerka i kuratorka Nina Simon odwoływała się również w swoim blogu „Museum 2.0" oraz w późniejszych pracach – aby pokazać, jak treści humanistyczne mogą usprawnić wzajemną współpracę[15].

W 2013 roku Ellison w książce *The New Public Humanists* opisała „nowy rodzaj humanistyki publicznej […] zyskujący popularność na amerykańskich uczelniach i uniwersytetach" i zacytowała Scobeya, który wzywał do „wysiłku na rzecz połączenia pracy publicznej z akademicką". Stwierdziła z entuzjazmem, że „konkretne zmiany programowe na kampusach znacząco podważają tradycyjny podział na sferę akademicką i publiczną w naukach humanistycznych". Przypisała absolwentom zasługę ponownego zdefiniowania humanistyki publicznej – zareagowali oni na czynniki negatywne (trudny rynek pracy i „prosty neoliberalny model przedprofesjonalny"), a także na pozytywny

13 Imagining America, „History", https://imaginingamerica.org/who-we-are/history/ (29.06.2021; obecnie dostępna jest tylko strona główna organizacji: https://imaginingamerica.org/ – przyp. red.).

14 J. Ellison, *This American Life. How Are the Humanities Public?*, w: *The Humanities in American Life*, American Academy of Arts and Sciences, Cambridge, MA 2009, https://web.archive.org/web/20111005051231/http://www.humanitiesindicators.org/essays/ellison.pdf. (13.03.2026).

15 N. Simon, *The Participatory Museum*, blog „Museum 2.0", Santa Cruz 2010; taż, *The Art of Relevance*, blog „Museum 2.0", Santa Cruz 2016.

https://rcin.org.pl

wpływ potencjalnie ciekawszych możliwości zawodowych. Ponadto Ellison zauważyła, że „praktycy nowej humanistyki publicznej tworzyli książki i eseje, których nie da się zrozumieć poza warunkami wspólnej pracy – bezpośredniego, równoprawnego zaangażowania w życie ludzi i organizacji"[16].

W tym momencie na naszej mapie – i w odpowiadającej jej chronologii (historycy nigdy się nie poddają) – mamy już zaznaczone programy akademickie, początki teorii i metodologii dla humanistyki publicznej oraz ogólnokrajową organizację działającą w terenie. Ale zawsze gdy mówimy o transformacyjnej humanistyce publicznej, pojawia się ten sam zestaw pytań: jakie zmiany są niezbędne dla wykładowców i studentów, a ostatecznie dla uniwersytetów, na których działają?

W 2015 roku grupa wykładowców i studentów uczelni wyższych zainteresowanych humanistyką publiczną utworzyła regionalną organizację, aby wspólnie dyskutować o niektórych kwestiach poruszanych w ramach tej dziedziny. Założycielami North Eastern Public Humanities Consortium (NEPH) byli przedstawiciele uczelni z Ligi Bluszczowej (Harvard, Brown, Columbia i Yale), uniwersytetów prywatnych (Tufts i Lehigh) oraz publicznych (uniwersytety Delaware, Massachusetts w Bostonie i Rutgers w Newark). Podczas pięciu dorocznych spotkań i podejmując różnorodne formy współpracy, uczestnicy zgłębiali znaczenie nauk humanistycznych dla pedagogiki uniwersyteckiej, biurokracji akademickiej, karier wykładowców oraz interakcji między uniwersytetem a społecznością lokalną. Tylko programy na uniwersytetach Brown i Yale oficjalnie nazwano „humanistyką publiczną", ale pozostałe uczelnie postrzegały swoją pracę (w tym historię mówioną, kulturę materialną, humanistykę cyfrową i współpracę społeczną) jako należącą do tej dyscypliny.

NEPH współpracowało przy opracowaniu białej księgi, którą historyk Matthew Frye Jacobson zamieścił w niedawno opublikowanym artykule. Opisano w niej powiązane ze sobą kryzysy, z jakimi borykała się akademia – związane z atomizacją, podziałami, dezorientacją i wątpliwościami, amnezją i anomią – i zawarto ubolewanie nad zanikaniem „najważniejszego zadania publicznego amerykańskiego uniwersytetu jako zasobu społeczności oraz inkubatora, katalizatora i demokratycznego zarządcy zasobów intelektualnych społeczeństwa".

W moim przekonaniu częścią manifestu NEPH wywołującą najwięcej emocji był materiał o roli tworzenia wiedzy i opis pracy kadry naukowej:

16 J. Ellison, *The New Public Humanists*, „PMLA" 2013, nr 2.

https://rcin.org.pl

> Wiedza, którą wytwarzamy, ma korzenie w najlepszych metodach i praktykach związanych z naszym wykształceniem, ale często jest bardziej rozległa i wielowymiarowa, ponieważ powstaje w dialogu z różnymi partnerami. […] Naszym projektem nie jest jedynie (choć częściowo również) upublicznienie dokonań uniwersytetu, lecz budowanie nowych archiwów, tworzenie nowych paradygmatów, odzyskiwanie pogrzebanych historii i snucie nowych narracji, jakie można stworzyć tylko wtedy, gdy członkowie cechu zaprzestaną rozmawiać wyłącznie ze sobą[17].

Aby omówić, w jaki sposób wykładowcy i studenci praktykują humanistykę publiczną, chciałabym na początek przywołać pozytywną wizję NEPH. Większość dyskusji na ten temat zaczyna się od strony negatywnej – pytania, czy działalność z zakresu nauk humanistycznych w sferze publicznej „liczy się" przy staraniach o stałe zatrudnienie na uniwersytecie. Wiąże się z nim kwestia, czy i jak powinniśmy uczyć studentów podyplomowych wykonywania tego rodzaju pracy, jeśli nie ma ona znaczenia; czy też takie szkolenie stanowi jedynie plan awaryjny dla doktorantów, którzy mogą nie trafić na ścieżkę kariery prowadzącej do uzyskania stałego zatrudnienia (tzw. ścieżka alt-ac[18]). Rozumiem konkretność i wagę takich pytań, ale uważam, że powinniśmy najpierw przeanalizować, dlaczego chcielibyśmy zająć się tą dziedziną, a następnie zastanowić się, jak wpisuje się ona w obecne systemy lub jakich przekształceń wymaga.

Wielu pracowników naukowych w dziedzinie nauk humanistycznych – na przykład w tradycjach studiów afroamerykańskich, etnicznych, kobiecych, amerykanistyki, historii publicznej i antropologii kulturowej – od dawna tworzy publiczne projekty humanistyczne, kieruje nimi bądź w nich uczestniczy. Realizowaliśmy je, ponieważ czuliśmy szczególne zaangażowanie

17 Cytowane fragmenty artykułu Matthew F. Jacobsona zob. tenże, *Afterword. The „Doing" of Public Humanities*, w: *Doing Public Humanities*.

18 Altac (lub alt-ac) to termin ukuty w 2010 r., odnoszący się do dwóch ścieżek kariery po doktoracie (najczęściej pierwszej): 1) stanowisk w środowisku akademickim innych niż tradycyjne stanowiska profesorskie z możliwością uzyskania stałego zatrudnienia; mogą to być stanowiska dydaktyczne lub badawcze, stanowiska adiunkta lub na czas określony, a także stanowiska głównie administracyjne, oraz 2) stanowisk badawczych lub administracyjnych w sektorze publicznym bądź prywatnym poza środowiskiem akademickim. Termin ten pierwotnie odnosił się do karier w szkolnictwie wyższym innych niż pozycja profesorska z możliwością uzyskania stałego zatrudnienia, obecnie obejmuje szersze spektrum karier: administracji, stypendiów publicznych (np. w muzeach), organizacji non profit, konsultantów i stanowisk rządowych; definicja University of North Carolina w Chapel Hill, https://guides.lib.unc.edu/altac (16.03.2026) – przyp. tłum.

https://rcin.org.pl

w sprawy naszych społeczności albo były one częścią misji naszych wydziałów; albo też dlatego że takie zajęcie odpowiadało naszym zainteresowaniom naukowym. Choć te projekty stanowią część naszej pracy, nie zawsze są tak traktowane przez nasze wydziały lub uniwersytety. Według wskaźników humanistycznych „mniej więcej w połowie wydziałów humanistycznych" wykładowcy (lub pracownicy i studenci) współpracują z państwowymi radami humanistycznymi lub organizacjami społecznymi. Jednocześnie dane te pokazują, że większość wydziałów nie bierze pod uwagę humanistyki publicznej przy ocenie dorobku: „szacunkowo tylko 11% wydziałów wskazało, że taka działalność była «bardzo ważna» lub «niezbędna» dla uzyskania stałego zatrudnienia"[19]. Wskaźniki humanistyczne dowodzą, że wykładowcy wykonują pracę w dziedzinie humanistyki publicznej, mimo że nie są za nią doceniani w miejscu zatrudnienia. Dla wielu wykładowców projekty z jej zakresu uzupełniają renomowane stypendia, a nawet umożliwiają ich zdobywanie. Dla niektórych tenura nie jest jedynym czynnikiem w planowaniu ich pracy naukowej. Bliższe przyjrzenie się tym praktykom wykładowców może pomóc nam zrozumieć prawdziwą wartość nauk humanistycznych. Przydatne byłoby sklasyfikowanie i przeprowadzenie wywiadów z wykładowcami zaangażowanymi w 1800 projektów publicznych opisanych na blogu National Humanities Alliance „Humanities for All"[20]. Skoro takie projekty się n i e l i c z ą, dlaczego wykładowcy je podejmują?

Rozdźwięk między praktyką kadry akademickiej a oczekiwaniami dotyczącymi stałych etatów wymaga analizy, rodzi rozmaite problemy i wskazuje na kilka możliwych rozwiązań. Po pierwsze, może istnieć zwykła (choć trudna) sztywność kryteriów. Chociaż humanistyka publiczna jest powszechnie akceptowana, komisje do spraw stałych etatów zmieniają kryteria powoli i tylko pod presją. Dzięki wskaźnikom nauk humanistycznych wiadomo, że „coraz większa liczba komentatorów w ostatnich latach wymienia humanistykę publiczną jako narzędzie podniesienia rangi humanistyki"[21]. American Historical Association, Organization of American Historians i National

19 American Academy of Arts and Sciences, Humanities Indicators Survey: *Other Department Policies and Practices*, https://www.amacad.org/humanities-indicators/higher-education-surveys/7-other-department-policies-and-practices#footnote1_acpb6s9 (13.03.2026).

20 National Humanities Alliance, „Humanities for All Blog", https://www.nhalliance.org/the_publicly_engaged_humanities (13.07.2021); zob. https://humanitiesforall.org/ (13.03.2026) – przyp. red.

21 Humanities Indicators Survey. Survey 7: *Other Department Policies and Practices*.

https://rcin.org.pl

Council on Public History regularnie aktualizują wspólny raport „Stała posada, awans i publicznie zaangażowany naukowiec akademicki", opublikowany po raz pierwszy w 2010 i zmodyfikowany w 2017 roku, aby przypomnieć wydziałom historii o znaczeniu pracy publicznej, zwłaszcza w muzeach, dla uzyskania stałego zatrudnienia[22]. Musimy kontynuować pracę u podstaw, aby nasz wkład został doceniony.

Poza akceptacją tej formy działalności przez uniwersytety i ich komisje do spaw stałych etatów humanistyka publiczna kwestionuje same kryteria. Wymogi te stanowią przestarzały sposób definiowania i oceny pracy kadry naukowej, podczas gdy humanistyka publiczna wskazuje na nową, szerszą definicję nauki. Jak zauważono w białej księdze NEPH:

> kwestionujemy normy nadzorcze współczesnego uniwersytetu jako arbitra rozstrzygającego, co uznaje się za „wiedzę". Istnieje coś takiego jak potoczne teoretyzowanie i mądrość; to coś, co wiedzą społeczności. Ta lokalna wiedza często ginie z oczu uniwersytetowi, pełniącemu funkcję instytucji akredytacyjnej i sprawującemu niczym cech opiekę nad kapitałem edukacyjnym[23].

Zmieniając definicję naukowości, humanistyka publiczna zaciera granice między badaniami, nauczaniem i działalnością, a na tych kryteriach opiera się tak wiele. Regularnie biorę udział w komisjach do spraw zatrudnienia na stanowiskach profesorskich, które z trudem mieszczą innowacyjne projekty w jednej kategorii. Kreatywni młodzi naukowcy prezentują osiągnięcia badawcze, które przydają im się również w pracy dydaktycznej i społecznej. Komisja z trudem przypisuje takie „ „niesforne" projekty danej dyscyplinie, aby były zrozumiałe dla uniwersyteckich rad do spraw zatrudnienia i awansów. W miarę mnożenia się takich projektów i ciągłej presji ze strony towarzystw naukowych, wydziałów i pracowników kryteria kwalifikacji będą musiały zostać zmodyfikowane, ale zmiany te następują powoli.

W ramach tego procesu i szukając sposobu na dalsze przyznawanie stałych etatów nowatorskim naukowcom, zaczęłam się zastanawiać nad

22 American Historical Association, Organization of American Historians, National Council for Public History, „Tenure, Promotion, and the Publicly Engaged Academic Historian", 8 kwietnia 2010, aktualizacja 4 czerwca 2017, https://www.historians.org/resource/tenure-promotion-and-the-publicly-engaged-academic-historian/ (13.03.2026).

23 M.F. Jacobson, *Afterword*.

https://rcin.org.pl

„działalnością naukową z zakresu humanistyki publicznej" i nad tym, jak można ją sobie wyobrazić. Niedawno zredagowałam tom *Doing Public Humanities*, przedstawiający studia przypadku – prace wykonane przez wykładowców, pracowników i studentów zrzeszonych w Center for Public Humanities Uniwersytetu Browna we współpracy z lokalnymi społecznościami. Książka zawiera wzory prac naukowych z zakresu nauk humanistycznych w przestrzeni publicznej i ukazuje centralną rolę sprawiedliwości rasowej w temacie i podejściu esejów, znaczenie studium przypadku jako formatu oraz powiązania między naukami humanistycznymi w przestrzeni publicznej a sztuką. Publikacja, na którą składają się eseje naukowców-praktyków, pomogła uczytelnić nasze prace naukowe na potrzeby uniwersytetu i szerszej społeczności naukowej.

Chciałabym rozpatrzyć dorobek naukowy humanistyki publicznej w szerokiej perspektywie: co oznaczałoby uprawianie innego rodzaju działalności naukowej? Zmianę samego sposobu uprawiania nauki? Ale musimy również myśleć w wąskim kontekście: jak wykonywać tę pracę na uniwersytecie/wydziale, który się nie zmienił? O pierwszej kwestii – o tym, jak zmienić nasze badania – dowiedziałam się, pracując w New Urban Arts. Węższy kontekst przybliżyłam sobie, będąc zatrudniona na uniwersytecie z Ligi Bluszczowej, umiejscowionym około trzech mil dalej. W artykule zamieszczonym w antologii *Doing Public Humanities* porównuję New Urban Arts oraz prowadzoną tam edukację i praktykę twórczą z tym, co dzieje się na Uniwersytecie Browna; i próbuję spojrzeć zarówno przez szersze, jak i węższe ramy nauk humanistycznych w przestrzeni publicznej.

New Urban Arts to studio dla początkujących artystów i uczniów szkół średnich, zajmujące lokal w pobliżu trzech szkół średnich w Providence. Artyści-wolontariusze pełnią funkcję mentorów – bardziej przewodników niż nauczycieli. Uczniowie sami wybierają sobie mentorów, mają ogromną władzę w organizacji i kontrolę nad własną twórczością. W latach 2016-2017 New Urban Arts objęło opieką ponad pięciuset uczniów (mniej więcej połowa przychodziła częściej niż raz w tygodniu) i dwudziestu pięciu początkujących artystów, którzy zgłosili się jako mentorzy. Tylko 12% uczniów określiło się jako biali, a 82% kwalifikowało się do bezpłatnych lub tańszych obiadów ze względu na niskie dochody. Organizacja zatrudniała ośmiu pracowników i dysponowała budżetem około pięciuset tysięcy dolarów. Współpracuję z New Urban Arts od ponad dziesięciu lat, początkowo bardziej jako wolontariuszka niż przedstawicielka nauki, potem zajęłam się tam także badaniami naukowymi.

https://rcin.org.pl

Forma sztuki uprawianej w tym miejscu dostarcza ważnych lekcji, jak powinniśmy myśleć o naukach humanistycznych i badaniach naukowych. Wśród nowych adeptów New Urban Arts powtarzają się pytania: „O jaką sztukę chodzi w nazwie organizacji? Czy to prace uczniów? Czy pełnią oni funkcję praktykantów, a ich mentorzy tworzą sztukę z ich pomocą?". A może studio oferuje kursy („Jak tworzyć sztukę"), a twórczość powstaje gdzie indziej, być może po odejściu uczniów i mentorów, po przekazaniu instrukcji?

New Urban Arts wspólnie zastanawiało się nad tymi pytaniami. Twierdzą, że sprzyjają one „praktyce twórczej":

> A gdyby kreatywność była przedsięwzięciem społecznym, nie zaś indywidualnym? Gdyby naszą kreatywność mierzono nie ukończonym dziełem sztuki – wrodzonym talentem, jaki może ono sugerować, ani narzuconymi oczekiwaniami, które może spełniać – ale stopniem, w jakim ta praca była napędzana naszym własnym procesem, naszymi własnymi pytaniami i naszymi wzajemnymi relacjami?[24]

Dzięki tej definicji New Urban Arts lokuje się bezpośrednio w obszarze sztuki praktyki społecznej i zmieniło moje postrzeganie badań humanistycznych. Badając sztukę praktyki społecznej (która podobnie jak humanistyka publiczna ma wiele nazw), przyjrzałam się nie tylko New Urban Arts, lecz także Maya Lin Vietnam Memorial w Waszyngtonie, twórczości Wendy Ewald i Project Row Houses w Houston, a co za tym idzie, organizacji Creative Time[25]. Sposób, w jaki artyści związani z praktyką społeczną rozumieją swoje działania, zmienił moje własne przekonania. W moim rozumieniu sztuka zaangażowana społecznie to sztuka publiczna i oparta na społeczności, proces twórczy ma w niej równie duże znaczenie jak produkt, praca polega na współdziałaniu, a praktyka ta wykorzystuje ramy sprawiedliwości społecznej, badając ucisk i nierówności. Jak w przypadku każdej sztuki zaangażowanej społecznie, to, co dzieje się w New Urban Arts, ma charakter partycypacyjny, angażuje społeczność i podlega jej ocenie. Od samego początku podstawą New Urban

24 New Urban Arts, „About", https://newurbanarts.org/about/#squelch-taas-toggle-shortcode--content-3 (13.03.2026).

25 W. Ewald, *American Alphabets*, Scalo, Zurich 2005; taż, *Secret Games. Collaborative Works with Children 1969-1999*, Scalo, Zurich 2000; Project Row Houses, https://projectrowhouses.org/ (13.03.2026); *Living as Form. Socially Engaged Art from 1991-2011*, red. N. Thompson, MIT Press, Cambridge, MA 2012.

https://rcin.org.pl

Arts był aktywizm na rzecz sprawiedliwości społecznej – podejmując kwestie nierówności rasowych w swoich programach i usługach, postrzegało własną pracę jako szansę na uprawianie twórczości z uczniami uczęszczającymi do najuboższych szkół w Providence.

Gdy przyglądałam się New Urban Arts, pojawiło się pytanie, dlaczego nasze badania naukowe nie przypominają bardziej sztuki zaangażowanej społecznie. Dlaczego nie ma Nowej Humanistyki Miejskiej? Wierzę, że nasza książka *Doing Public Humanities* dokumentuje i analizuje humanistykę publiczną zakorzenioną w procesie i współpracy, a poświęconą aktywizmowi politycznemu: nie prowadzimy badań n a d społecznościami; prowadzimy badania z e społecznościami, a następnie prezentujemy to, czego wspólnie się nauczyliśmy. Postrzegamy te artykuły jako eksplorujące również wąskie spojrzenie na badania nad humanistyką publiczną. Książka świadczy o tym, że badacze humanistyki publicznej potrafią pisać o swoich projektach (o tym, czego się nauczyli i czego zostali nauczeni) w formie, która może być recenzowana – za przykładem historyków i antropologów wykorzystując studia przypadku. Humanistyka publiczna jako oparta na współpracy, realizowana w ramach sprawiedliwości społecznej i opisywana poprzez zaangażowane studia przypadku może zmienić sposób, w jaki postrzegana jest humanistyka i stanowić mapę drogową do zmiany świata. Taki rodzaj humanistyki chcę uprawiać.

Do istotnych czynników wpływających na refleksję poświęconą badaniom nad humanistyką publiczną należy dziedzina humanistyki cyfrowej, która rozwinęła się w tym samym czasie i często jest z nią powiązana. Humanistyka cyfrowa podejmuje na przykład kwestię wiedzy specjalistycznej i jej lokalizacji. Skoro archiwa są dostępne online dla wszystkich, jaka jest rola badacza? Ponadto inicjatywy cyfrowe często stwarzają przestrzeń do współpracy (w żargonie cyfrowym – crowdsourcingu), a zatem muszą uwzględniać kwestie autorstwa i autorytetu. Te dwie dziedziny mają wiele do nauczenia się od siebie, a dalszy dialog mógłby pomóc im obu[26].

Dobrym przykładem prac naukowych z humanistyki publicznej jest seria „Humanities and Public Life" wydawnictwa University of Iowa Press, pod redakcją Teresy Mangum i Anne Valk, sponsorowana przez Obermann Center

26 S.A. Brennan, *Public, First*, w: *Debates in the Digital Humanities 2016*, red. M.K. Gold, L.F. Klein, University of Minnesota Press, Minneapolis 2016, https://dhdebates.gc.cuny.edu/read/untitled/section/11b9805a-a8e0-42e3-9a1c-fad46e4b78e5#ch32 (13.03.2026); J. McGrath, *Our Marathon, Five Years Later. Reflections on the Work of Digital Public Humanities*, „History@Work" 30 kwietnia 2018, https://ncph.org/history-at-work/our-marathon-five-years-later/ (13.03.2026).

https://rcin.org.pl

for Advanced Study na Uniwersytecie Iowa[27]. Seria liczy obecnie siedem książek[28], obejmujących tematy od literatury angielskiej, przez historię, po geografię[29]. Książki te „znajdują […] złoty środek między refleksją i analizą znaczenia oraz wpływu projektu […] a «historią» projektu w miarę jego rozwoju". Mangum zauważa: „Zaczęliśmy [pracę nad serią], aby osoby zajmujące się badaniami naukowymi w sferze publicznej lub pracujące ze społecznościami miały możliwość przedstawienia swoich osiągnięć w sposób zrozumiały dla kolegów". Według Mangum wyzwaniem nie jest to, że badania naukowe dominują nad programami społecznymi, których uczestnicy mają trudności z ich zrozumieniem, ale wręcz przeciwnie: naukowcy zajmujący się naukami humanistycznymi czasami zapominają, że mają coś do zaoferowania w konfrontacji z przekonującymi i odnoszącymi sukcesy organizacjami społecznymi, z którymi współpracują[30].

„Cele zaangażowanej humanistyki publicznej", jak podkreśla Daniel Fisher, pokazują, co humanista wnosi do pracy publicznej. Fisher posługuje się przykładami ze strony internetowej Humanities for All i przedstawia pięć nadrzędnych celów humanistyki publicznej: wpływanie na współczesne debaty; wzmacnianie głosu i historii społeczności, pomaganie jednostkom i społecznościom w radzeniu sobie z trudnymi doświadczeniami, poszerzanie dostępu do edukacji oraz ochrona kultury w czasach kryzysu i zmian[31]. Studia przypadku, które jedynie dokumentują wiedzę społeczności „odkrytą" przez

27 „Humanities and Public Life", red. T. Mangum, A. Valk, The Obermann Center for Advanced Studies i University of Iowa Press, Iowa City od 2016, https://uipress.uiowa.edu/series/humanities-and-public-life (13.03.2026).

28 W 2026 r. ukażą się dwie kolejne książki – *Baltimore's Black Arts Then & Now* Mary Rizzo (planowana data wydania 21 kwietnia) i *Dear Charles Dickens, Love, South LA Literature, Place, and Belonging* Jacqueline Jean Barrios (planowana data wydania 29 lipca) – przyp. tłum.

29 *The Penelope Project. An Arts-Based Odyssey to Change Elder Care*, red. A. Basting, M. Towey, E. Rose, University of Iowa Press, Iowa City 2016; R. Sergel, *See You in the Streets. Art, Action, and Remembering the Triangle Shirtwaist Factory Fire*, University of Iowa Press, Iowa City 2016; G. Bendiner-Viani, *Contested City. Art and Public History as Mediation at New York's Seward Park Urban Renewal Area*, University of Iowa Press, Iowa City 2019; B. Draxler, D. Spratt, *Engaging the Age of Jane Austen. Public Humanities in Practice*, University of Iowa Press, Iowa City 2019; R.R. Thomas, *Call My Name, Clemson. Documenting the Black Experience in an American University Community*, University of Iowa Press, Iowa City 2020.

30 Wywiad z autorką 25 maja 2021; T. Mangum, *Going Public. From the Perspective of the Classroom*, „Pedagogy" 2012, nr 1.

31 D. Fisher, *Goals of the Publicly Engaged Humanities*, „Humanities for All", https://humanitiesforall.org/features/goals-of-the-publicly-engaged-humanities (13.03.2026).

https://rcin.org.pl

badaczy, są niekompletne z perspektywy humanistyki publicznej. Powinny one również uwydatniać wkład humanistyki w tworzenie wspólnej wiedzy. Ontologia Fishera skłania wykładowców i studentów do refleksji nad swoim udziałem.

Konceptualizacja roli nauk humanistycznych w projektach publicznych musi być punktem wyjścia w kształceniu podyplomowym w zakresie humanistyki publicznej, zwłaszcza na studiach doktoranckich. Tak jak odwrócenie perspektywy w pytaniu „czy to się liczy?" zmusza pracowników akademickich do zastanowienia się nad rolą humanistyki na uniwersytecie i w szerszym kontekście, tak przy kształceniu doktorantów musimy również zmienić sposób myślenia o tym, co zaczęto nazywać karierami alt-ac. Studia podyplomowe w zakresie humanistyki publicznej powinny nie tylko rozwijać umiejętności potrzebne do pracy poza uczelnią, lecz także kształtować różne podejścia zmieniające sposób, w jaki używamy nauk humanistycznych; jak je postrzegamy, w celu doskonalenia wszystkich naszych praktyk, niezależnie od tego, czy pracujemy na terenie kampusu, czy poza nim. Bez zmian w sposobie tworzenia stanowisk akademickich, przekształcania relacji między uczelnią a społecznością ani dostrzegania dynamiki świata non profit i związanych z nim miejsc pracy koncepcja alt-ac jest pozbawiona wartości[32].

W obliczu kryzysu zatrudnienia na uniwersytetach studenci będą musieli uświadomić sobie płynność granic między uniwersytetami a organizacjami non profit i szkolić się w sposób elastyczny, aby móc korzystać z różnych możliwości zatrudnienia w sektorze niekomercyjnym. Zarówno Matthew Jacobson, jak i ja opisaliśmy naszą pracę z doktorantami (a w moim przypadku również z magistrantami) na kursach wstępnych i metodologicznych z zakresu humanistyki publicznej, które starają się poszerzyć definicję nauk humanistycznych i badań nad nimi, prezentując publiczności pewne podejścia[33].

Idee humanistyki publicznej powinny też zmienić nauczanie na studiach licencjackich. Na przykład wykładowcy nauk humanistycznych mogliby pomóc studentom zrozumieć sektor non profit, tak jak wykładowcy biznesu i komunikacji udzielają studentom porad zawodowych adekwatnych w świecie *for-profit*, czyli biznesu. Wskaźniki humanistyczne pokazują, że mimo

32 K.L. Rogers, *Putting the Humanities PhD to Work. Thriving in and Beyond the Classroom*, Duke University Press, Durham 2020.

33 S. Smulyan, *Introduction*, w: *Doing Public Humanities*; M.F. Jacobson, *Afterword*.

https://rcin.org.pl

„konieczności zapoznania studentów nauk humanistycznych (na poziomie licencjackim i magisterskim) z informacjami na temat możliwości zatrudnienia", niewiele programów z zakresu nauk humanistycznych wymagało stażu bądź oferowało „zajęcia lub warsztaty o charakterze zawodowym"[34]. Program studiów licencjackich w zakresie humanistyki publicznej nie musi być zorientowany tylko na karierę, aby pomóc studentom zrozumieć, jak zdobyta wiedza i umiejętności mogą im ułatwić znalezienie pracy „u trzeciego co do wielkości pracodawcy w gospodarce Stanów Zjednoczonych", czyli w sektorze non profit[35]. W rzeczywistości szersze spojrzenie na nauki humanistyczne, uwzględniające ich wartość poza uczelnią, sprawia, że taka pedagogika nabiera nowego znaczenia.

Jednym z ważnych projektów, angażującym przede wszystkim studentów studiów licencjackich w humanistykę publiczną i pamięć zbiorową, jest Humanities Action Lab (HAL), którego siedziba mieści się obecnie w Clement Price Center na Uniwersytecie Rutgers w Newark. Humanistyka publiczna w HAL także skupia się na kwestiach sprawiedliwości społecznej i rasowej. Począwszy od Guantánamo Public Memory Project, HAL ma obecnie ponad czterdziestu partnerów, którzy „współpracują, realizując projekty z zakresu humanistyki społecznej, dotyczące pilnych problemów społecznych, a kuratorowane przez społeczności". Studenci nauk humanistycznych współpracują z grupami społecznymi, współtworząc objazdowe wystawy krajowe, a następnie goszczą wystawy w swoich społecznościach akademickich[36].

Nauczanie humanistyki publicznej na studiach licencjackich koncentruje się więc na sprawiedliwości społecznej i pomaga wydziałom humanistycznym zaplanować życie swoich studentów po studiach. Ponadto jeśli na nowo zdefiniujemy to, czego uczymy, jak uczymy i dlaczego jesteśmy istotni z perspektywy humanistyki publicznej, nasze projekty znajdą się w centrum misji uniwersytetu. Jak podkreślono w białej księdze North Eastern Public Humanities Consortium: „Ambicje humanistyki publicznej wymagają zatem serca

34 American Academy of Arts and Sciences, Humanities Indicators: „Preparing Students for the Workforce", https://www.amacad.org/humanities-indicators/higher-education-surveys/5-preparing-students-workforce (13.03.2026).

35 C. Newhouse, *The 2020 Nonprofit Employment Report. The 3rd Largest Employer Faces the COVID-19 Crisis*, Nonprofit Economic Data Project, Johns Hopkins Center for Civil Society Studies, 16 lipca 2020, http://ccss.jhu.edu/2020-nonprofit-employment-report/ (19.07.2021).

36 Humanities Action Lab, „About", https://www.humanitiesactionlab.org/about (13.03.2026); L. Svencenko, *The Humanities Action Lab. Mobilizing Civic Engagement through Mass Memory Projects*, „Diversity and Democracy" 18 lutego 2017.

https://rcin.org.pl

i woli, w dużej mierze zanikłych w neoliberalnym uniwersytecie – idealizmu, wizji, troski i człowieczeństwa, które ucierpiało pod rządami nadmiernej specjalizacji, profesjonalizacji, pragmatyzmu, hierarchii i skali w powojennej akademii"[37].

Mimo sukcesów i historii transformacyjnych humanistyki publicznej opisanych w tym artykule pandemia i tarcia na tle rasowym w latach 2019-2021 zmieniły przyszłość w sposób, którego jako historyczka nie jestem w stanie przewidzieć. Sektor non profit, w tym uniwersytety, stoi przed poważnymi wyzwaniami, być może nawet większymi niż finansowe. W humanistyce publicznej pandemia wstrzymała wiele projektów; zmiany w kierownictwie programowym North Eastern Public Humanities Consortium i przejście na zdalne nauczanie spowolniły interakcje; jednocześnie studenci wraz ze społecznościami uczestniczą w ważnym, wciąż trwającym procesie rozliczania się z rasizmem, który może pomóc niektórym programom humanistyki publicznej przekształcić swoje uniwersytety albo pociągnąć niektóre z nich do odpowiedzialności za ich niepowodzenia[38]. Fundacja Mellona podjęła duże i ekscytujące inicjatywy mające na celu finansowanie humanistyki publicznej (nazywanej właśnie w ten sposób) w programach realizowanych na uniwersytetach i w społecznościach. Przyznawanie nowych grantów wiąże się jednak – jak w przypadku całego finansowania humanistyki – z walką o zbyt skromne środki.

W tych niepewnych czasach możemy uczyć się na naszych błędach i z wyzwań, a także z licznych sukcesów odnotowanych w tym artykule i w innych narracjach dotyczących nauk humanistycznych w przestrzeni publicznej. Moi koledzy z Center for Slavery and Justice Uniwersytetu Browna, Maiyah Gamble-Rivers, Shana Weinberg i Anthony Bogues pisali o trudnościach związanych z ekspozycją Domu Rosy Parks w Providence. Kuratorzy projektu wyjaśniali, że wystawa miała ukazywać, jak „praktyka tworzenia historii publicznej kolidowała z neoliberalnym etosem monetyzacji pamięci historycznej", a dokładniej opowiadać o utowarowieniu przez Białych historii Afroamerykanów[39]. Jeszcze przed rokiem 2021 napotykaliśmy przeszkody na

37 M.F. Jacobson, *Afterword*.

38 S. Smulyan, *Les Vues d'Amérique du Nord*, John Nicholas Brown Center for Public Humanities Blog, 3 lutego 2020, https://www.brown.edu/academics/public-humanities/blog/les-vues-d%E2%80%99am%C3%A9rique-du-nord (19.07.2021).

39 M. Gamble-Rivers, S. Weinberg, A. Bogues, *The Rosa Parks House. Doing Public Art and Public History in the Age of Neoliberalism*, w: *Doing Public Humanities*, s. 132.

https://rcin.org.pl

drodze do zmian w kwestiach sprawiedliwości rasowej i społecznej, a także z powodu trudnych relacji między uniwersytetami a społecznościami. Praca jest ciężka i stała się jeszcze bardziej złożona w obecnych czasach.

Nigdy nie wierzyłam, że sama humanistyka publiczna może zmienić uniwersytet czy choćby nauki humanistyczne. Nadzieję na zmianę znajduję jednak w świetnie sformułowanej i opisanej koncepcji „hojnego myślenia [*generous thinking*]" autorstwa Kathleen Fitzpatrick, badaczki humanistyki cyfrowej; koncepcja ta stanowi mapę drogową do przebudowy intelektualnych fundamentów nauk humanistycznych. Fitzpatrick zapożyczyła tytułową koncepcję „hojnego myślenia" od Davida Scobeya, jednego z założycieli Imagining America, i odnajduje jego wczesne przejawy w projektach z zakresu humanistyki publicznej[40]. Wiele spośród najciekawszych opisów i przepisów na odnowę nauk humanistycznych i uniwersytetów, które od nich zależą, czerpie właśnie z humanistyki publicznej. Lubię być w centralnym miejscu mapy. Zobaczmy, dokąd możemy stąd dotrzeć[41].

Przełożyła Dorota Boni Menezes

40 K. Fitzpatrick, *Generous Thinking. A Radical Approach to Saving the University*, Johns Hopkins University Press, Baltimore 2019.

41 Pisząc ten artykuł, opierałam się na badaniach przeprowadzonych we współpracy z pracownikami i studentami John Nicholas Brown Center for Public Humanities and Cultural Heritage na Uniwersytecie Browna, wśród których byli Sabina Griffin, Ron Potvin, Marisa Brown, Majida Kargbo, Jim McGrath i Robyn Schroeder, a także z przyjaciółmi z New Urban Arts.

https://rcin.org.pl

Abstract

Susan Smulyan
BROWN UNIVERSITY
Why Public Humanities?

This essay maps the nature, scope, and implications of the field of "public humanities" as practiced within the university. Calling for a public humanities that is collaborative, process-centered, and committed to racial and social justice, the essay considers the challenges and possibilities the new field brings to university teaching, scholarship, and administration. The author draws from her work at Brown University, her experience as the editor of a book of case studies, Doing Public Humanities, and her time as a participant-researcher at New Urban Arts, a Providence arts group, to review the organizations and resources devoted to public humanities. Describing why (and what, when, where, and how) a new humanities field began and where it stands now, the essay traces possible lessons for the humanities brought by the evolution of public humanities.

Keywords

public humanities, university, new humanities, institutions

https://rcin.org.pl